

06.03.2020r.

Kochane Dzieciaczki!

Witam Was bardzo serdecznie. Jak się czujecie? Jak minął weekend? Czy korzystacie z pięknej, słonecznej, wiosennej pogody i aktywnie spędzacie ten wolny czas na podwórku zażywając „kapieli” słonecznych oraz witaminki D, która jest Wam bardzo potrzebna do prawidłowego rozwoju?

W tym tygodniu będziemy rozmawiać o zbliżających się świętach. A kto z Was pamięta, jak one się nazywają? Powiedzcie, czy w Waszych domach rozpoczęły się już świąteczne porządki? Jeżeli tak, to jakie? A kto wykonał samodzielnie bądź z pomocą rodziców palmę wielkonocną? Kto ma ochotę może przestać swoje zdjęcia, które następnie umieszczę na facebooku.

Dzisiaj dla Was przygotowałam następujące zadania.

1. Poproście kochanych rodziców o przeczytanie opowiadania Agaty Widzowskiej pt. „Gipsowe pisanki” i posłuchajcie go uważnie.

Zbliżyły się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątnięciu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów. Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.– A gdybyście nie mieli farb?– Hm, to nie wiemy...– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka. Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru. Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”. Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki. Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się

doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieliła się jajkiem, symbolem życia.– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.– Ojej! To dopiero była jajecznic! – zachichotała Ada.– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek. I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.– O czym, dziadku?– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

2. Posłuchajcie pytań na temat przeczytanego tekstu i odpowiedzcie na nie.

- Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?
- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?
- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?
- Czym babcia ozdobiła stół?
- Jakie rady dawał dziadek?
- Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

- Co według dziadka jest najważniejsze?

3. Ćwiczenia z tekstem. Książka (s. 58–61).

Kochani spróbujcie samodzielnie przeczytać tekst, który jest zamieszczony w książce na stronie 58-59. I jak Wam poszło? Jestem przekonana o tym, że bardzo dobrze! Jesteście bardzo mądrzy i zdolni! Pamiętajcie! Starajcie się ćwiczyć czytanie każdego dnia na miarę Waszych możliwości i umiejętności. Regularne ćwiczenie uczyni z Was mistrza. Znacze już zadania poszczególnych członków rodziny Olka i Ady, to teraz powiedzcie:

- Jakie zadania czekają na Was do wykonania przed Świątami Wielkanocnymi? Potraficie je nazwać? (np. porządki, pieczenie babki, wykonanie pisanek, przystrojenie stołu).

- Pomyślcie, w jaki jeszcze sposób możecie pomóc swoim rodzicom w świątecznych przygotowaniach? Narysujcie to proszę! Zdjęcia prac mile widziane.

Wielkanocne zadania dla babci, taty taty, mamy, taty, Olka i Ady.



babcia

Dekorowanie stołu – tulipanami, narcyzami i innymi kwiatami, papierowymi kurkami na zielonym owsie, wazonami z baziami.

Opowiadanie o dawnej Wielkanocy, wspieranie słowem babci, mamy, taty, Olka i Ady.



tata taty

Przeżyłaj. Opowiedz o zadaniach poszczególnych członków rodziny Olka i Ady.
A czy ty masz jakieś zadania do wykonania przed Wielkanocą?



mama

Organizowanie spotkania wielkanocnego, wykonanie babki oraz ugotowanie zupy...

Mycie okien, wykonanie sernika i sałatki.



tata



Olek i Ada

Wykonanie pisanek, malowanie pisanek na gipsie taty taty.

Popatrzcie na drugą ilustrację (str.60-61) i opowiedzcie w kilku zdaniach jak wygląda stół oraz co się na nim znajduje. Następnie przypomnijcie sobie, jak wygląda u Was w domu śniadanie wielkanocne i również postarajcie się o tym opowiedzieć.



Na wielkanocnym stole jest wiele potraw i wspaniała dekoracja babci.

Stoi tam waza pełna zupy. Jest sałatka, biała kielbasa, babka, sernik, pisanki.

4. Zabawa ruchowa. Kochani zaproście mamusię lub tatusia do wspólnej zabawy.

Będziemy naśladować zachowanie kurczątek w różnych sytuacjach:

a) Kurczątko na spacerze (dzieci ilustrują ruchem tekst przeczytany przez rodzica):

Jest ładna wiosenna pogoda, słońeczko na niebie pięknie świeci. Kurczątko wyszły na spacer kotysząc się na boki, machając skrzydełkami i wołając „pi,pi,pi”. Następnie zadowolone malce biegają po podwórku. Uwaga! Zbliży się deszczowa chmura. Zaczyna padać deszcz. Wszystkie kurczątko biegną pod skrzydła swojej mamy i chowają się pod nimi. Deszcz przestaje padać. Wychodzi słońeczko. Kurczątkom robi się gorąco i wybiegają na podwórko (zabawę powtarzamy 3 razy). Nagle zbliży się gospodyni z miseczką pełną pysznych ziarenek. Głodne kurczątko swoimi dziobkami zbierają porzucany po podwórku pokarm, pazurkami rozgrzebują ziemię. Zmęczone i z pełnymi brzuskami idą spać.

b) Kurczątko wychodzą na spacer. Na podwórku po deszczu utworzyły się kałuże. Kurczątko biegają między nimi starając się je ominąć (kałuże w warunkach domowych można przygotować np. z gazety, z kolorowego papieru, sznurka). Na zakończenie zabawy dzieci skaczą z jednej kałuży na drugą.

5. Usiądźcie wygodnie na dywanie i posłuchajcie zagadki:

Choć zniosła ją bura kurka,
wygląda tak, jak laurka.
Tkwi w wielkanocnym koszyku,
święconce dodając szyku... (pisanka)



– A teraz powiedzcie co to są pisanki? Macie rację: pisanki są to malowane wzory jajka.

Posłuchajcie kilku ciekawostek na ich temat:

Obecnie dla chrześcijanin jajko to znak początku narodzin i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Poświęconym jajkiem – symbolem nowego życia dzielimy się przed rozpoczęciem śniadania wielkanocnego, życząc sobie szczęścia, zdrowia, pomyślności i błogostawieństwa Bożego. Dawniej w ludowych wierzeniach jajko było lekarstwem na choroby, chroniło przed pożarem, zapewniało urodzaj w polu i w ogrodzie. Kiedyś pisanki zakopywano pod progami domów, aby zapewniły mieszkańcom miłość, szczęście i dostatek. Ozdobione jajka – pisanki wręczano w prezencie jako dowód życzliwości i sympatii. Najstarszą w Polsce pisankę odnaleziono w okolicach Opolą w X wieku czyli bardzo, ale to bardzo dawno temu – ma ona ponad 1000 lat.

– Wiecie w jaki sposób się je wykonuje? Postuchajcie:

Pisanki, kraszanki, owijanki, wyklejanki są to nazwy barwionych jajek wielkanocnych. Najprostsze w wykonaniu to kraszanki, których nazwa pochodzi od słowa “kraść” czyli inaczej upiększać. Wiecie jaka jest różnica między **kraszankami** a **pisankami**? Otóż **kraszanki** powstają techniką rytowniczo-dziurkowaną, która polega na wyskrobywaniu ostrym narzędziem na zabarwionej jednym kolorem skorupce jajka, cieniutkich linii tworzących określone wzory. Oczywiście mniej wymagające osoby mogły zostawić kraszanki w jednolitej barwie, rezygnując z drapania wzorków. Kraszanki barwione są naturalnymi sposobami, wykorzystuje się do tego m.in. cebulę, sok z buraków, płatki nagietka, korę dębu. **Pisanki** natomiast to różnokolorowe jajka z fantazyjnymi wzorami. Określenie pisanki pochodzi od specjalnej techniki dekorowania jajek. Metoda ta polega na tym, że na czystej i odtłuszczonej skorupce „pisze” się wzór, używając specjalnego pisaka i gorącego roztopionego wosku. Potem jajka zanurza się w ciepłym barwniku. Wosk się topi, ale wzór na jajku pozostaje.

Zobaczcie jakie one mogą być piękne!







6. Otwórzcie proszę karty pracy „Nowe przygody Olka i Ady” cz. 3 na stronie 72 i 73 (ćwiczenia te można również znaleźć w wersji elektronicznej: <https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-3.pdf>).

- Przeczytajcie podane wyrazy i połączcie je z odpowiednimi obrazkami.
- Narysujcie po prawej stronie karty takie same pisanki, jakie znajdują się po jej lewej stronie.
- Rysujcie po śladach drugie połówki pisanek. Jeżeli chcecie możecie je pokolorować.

7. Zabawa plastyczna „Nasze pisanki”.

Kochani, zachęcam Was w wolnej chwili do wykonania pisanek. Do pracy można wykorzystać ugotowane jajka, wyduszkki albo styropianowe jajka, o ile takie macie w domu. Sposobów ich wykonania jest bardzo wiele. Ja poniżej przedstawiam kilka z nich, ale przede wszystkim zachęcam do wykorzystania własnych indywidualnych pomysłów.

Sprawdzonym sposobem farbowania jajek jest gotowanie ich w wodzie z dodatkiem np.:

- łupin cebuli (pomarańczowo-brązowy),

- kory dębu, olchy lub łupiny orzecha włoskiego (czarny),
- kurkumy, curry (żółty),
- soku z buraka (różowy),
- kory młodej jabłoni lub płatków kwiatu nagietka (żółtożółcisty),
- pędów młodego żyta lub listków barwinka (zielony),
- mrożonej maliny lub żurawiny (jasnoczerwony),
- liści czerwonej kapusty i kilka kropli octu (granatowy),
- borówki amerykańskiej, czerwonej kapusty (niebieski),
- szpinaku (jasnozielony),
- płatków kwiatu ciemnej malwy (fioletowy).

Moc koloru zazwyczaj zależy od tego, na jak długo zanurzamy jajko w barwniku i od koloru skorupki - im jaśniejsza, tym szybciej i ładniej się zabarwi. Sposób wykonania : do średniej wielkości garnuszka wkładamy naturalny barwnik i zalewamy go wodą (można dodać sól, jajka nie będą wtedy pękać). Jeśli chcemy, aby kolor jajka był mocniejszy, po ugotowaniu pozostawiamy jajka na całą noc w wodzie, w której się gotowały. Zabarwione jajko wyjmujemy łyżką, wycieramy papierowym ręcznikiem lub serwetką i pozostawiamy do wyschnięcia (np. w kieliszku do jajek). Gdy wyschnie, można je przetrzeć szmatką nasączoną olejem lub spryskać lakierem do włosów.

<https://www.youtube.com/watch?v=xCO1Z1hdtCM>

<https://www.youtube.com/watch?v=mwWgC626krE>

<https://www.youtube.com/watch?v=jjdEOLwuFFo>

<https://www.youtube.com/watch?v=j-wykemHSJM>

<https://www.youtube.com/watch?v=Gnn-XMA8xkg>

Z wielką niecierpliwością czekam na zdjęcia Waszych wielkanocnych pisanek.
Życzę wspaniałej zabawy i wielu niesamowitych pomysłów.

Całuski śle

p. Edytka